

LinkLift

koniec z reklamą kontekstową

Internecie królują systemy reklamy kontekstowej. W oparciu o treść witryny, wyświetlane są odpowiednie reklamy z takich serwisów jak Google AdSense, czy AdKontekst Wirtualnej Polski. Zarobki z takich reklam są jednak stosunkowo niewielkie, stąd istnieje zapotrzebowanie na inne formy reklamy. Gwarantowany zarobek oferuje nowy wchodzący do Polski LinkLift.

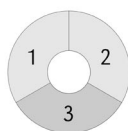
Dowiedz się:

- Jak dodatkowo zarobić na reklamie;
- Dlaczego era reklamy kontekstowej może się skończyć.

Powinieneś wiedzieć:

- Jak umieścić kod PHP na swojej stronie.

Poziom trudności



Z biegiem czasu formy reklamy w Internecie rozwinęły się. Początkowo dostępne były jedynie reklamy tekstowe lub graficzne, płacono się zaś za ilość wyświetleń. Następnie prym zaczęły wiesć reklamy robione we flashu, a wraz z nimi przyszło płacenie niezależne od ilości wyświetleń, lecz od ilości kliknięć w reklamę. Niektórzy posunęli się jeszcze dalej – korzyści otrzymywało się jedynie, jeśli użytkownik kliknął w reklamę na naszej stronie, a następnie zarejestrował się na witrynie reklamowanej lub kupił z niej jakiś produkt, bądź zamówił usługę (taka forma reklamy jest dostępna także w Google AdSense jako tzw. *skierowania*).

Rezultatem takich praktyk było obniżenie się zarobków webmasterów do tego stopnia, że reklama na witrynie średnio pożytecznej zaczęła być dyskusyjna w opłacalności. W tej sytuacji odważniejsze serwisy wyszły naprzeciw wymaganiom twórców stron i wprowadziły reklamy płatne za czas wyświetlania, nie zaś za ilość odsłon lub kliknięć. Pionierskim serwisem tego typu w Polsce jest LinkLift.

Z kim wchodzimy w interesy

LinkLift został założony w 2006 roku w Niemczech, zaś swym zasięgiem obejmuje już Francję, Włochy, Hiszpanię i Polskę. Firma zatrudniła także polskich administratorów, dzięki czemu można otrzymać odpowiedź na każde pytanie w ciągu kilku dni. Należy podkreślić, że są to osoby pomocne i cierpliwe – pomogą nawet w instalacji skryptu na własnej platformie.

Wycena linku

LinkLift oferuje jedynie odnośniki tekstowe, podobnie jak do niedawna Google AdSense. Zarejestrować w serwisie możemy się przez stronę <http://www.linklift.pl/?ref=a1267774449>. Następnie, jeśli chcemy oferować przestrzeń reklamową na naszej stronie, zgłaszamy ją do serwisu. W ciągu tygodnia (zazwyczaj dużo krócej) zostanie ona zweryfikowana przez administratorów i podana zostanie wycena jednego linku tekstowego. LinkLift oferuje umieszczenie do dziesięciu linków tekstowych na jednej stronie, przy czym możemy określić, w której części strony będą one wyświetlane – w nawigacji, części głównej strony, lub stopce. Określamy także kategorię strony i, czy reklamy będą widoczne na pojedynczej stronie, czy także na wszystkich jej podstronach. W zależności od tych ustawień, możemy oszacować wycenę jednego linku (Rysunek 1). Pomoże w tym poręczny kalkulator na witrynie LinkLiftu. Jeśli po akceptacji strony i wyceny będziemy chcieli zmienić te

dane, będzie to możliwe (ręczna zmiana wyceny jest właśnie wdrażana, lecz można o nią poprosić administratora). Sam algorytm wyceny uwzględnia takie czynniki, jak tematyka strony, pozycja linków na stronie, liczba sprzedanych linków, liczba linków zewnętrznych, wiek strony, ilość linków zwrotnych i sąsiedztwo oraz przynależność do określonej branży.

Osoba chcąc umieścić swoją reklamę, będzie mogła przeglądać dostępne przestrzenie reklamowe, wraz ze statystykami strony m.in. w Yahoo, DMOZ i Alexa Rank. Podane są także Page Rank strony oraz Page Rank i ilość stron linkujących do danej, także bardzo szczegółowe statystyki, które powodują, że znajomość dokładnego adresu nie jest potrzebna (jeśli zezwolimy, będzie on widoczny).

Instalacja skryptu

Serwis współpracuje ze stronami stworzonymi w PHP, Perlu, WordPressie, Joomla, Drupalu, Xoops, Serendipity oraz Joggerze. Ten

Rysunek 1. Kalkulator pomagający oszacować wartość jednego linku

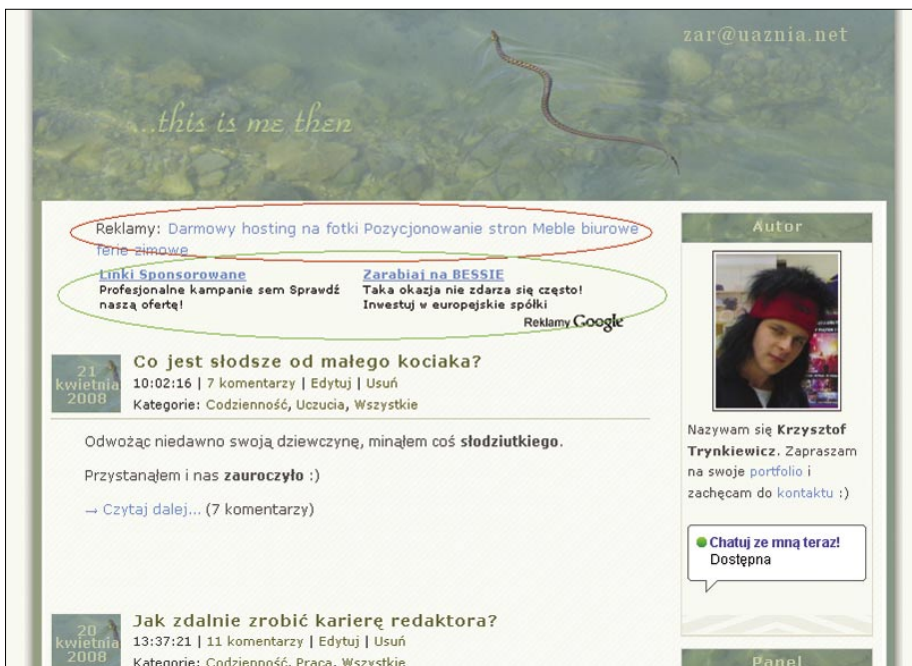
ostatni jest polskim systemem blogowania, który został dodany ekskluzywnie na potrzeby polskich bloggerów – widać więc, że firma rozwija się prężnie i nie pozostaje obojętna na potrzeby rynku. Wybierając którąś z powyższych opcji, szybko skonfigurujemy nasz skrypt, który wystarczy wkleić do szablonu naszej strony.

Nadszedł czas na główną zaletę LinkLiftu – brak inwazyjności. Niby Google AdSense oferuje także linki tekstowe, jednak według swojego szablonu, którego nie można zmieniać, co często jest bardzo irytujące. Reklama wyświetlana przez linklift ma przykładową strukturę:

```
<a href="http://blog.eldoras.com"
rel="nofollow">Blog autora</a>
```

I tyle! Żadnych dodatkowych znaczników, całość możemy dowolnie modyfikować pod kątem wyglądu i rozmieszczenia. Pełna swoboda. Na Rysunku 2 widać reklamy LinkLiftu (czerwona obwódka) i Google AdSense (zielona obwódka) w akcji – jedna linijka LinkLiftu zawiera 4 reklamy, które idealnie komponują się ze stroną, podczas gdy Google AdSense jest wyraźnie bardziej inwazyjne.

Należy podkreślić, iż LinkLift nie jest reklamą kontekstową, więc może występować równoległe z reklamami Google AdSense. Reklamy LinkLiftu mają w swoim kodzie `rel="nofollow"`, dzięki czemu nie są przez wyszukiwarki traktowane jak linki wychodzące, które obniżają nasz Page Rank – zapobiega to wykorzystaniu systemu przez reklamodawców do podwyższenia swoich pozycji w wyszukiwarkach przez zwiększenie ilości stron do nich linkujących.



Rysunek 2. Porównanie reklam Google AdSense i LinkLiftu

Pierwsi klienci

Dopóki pierwszy klient nie zamówi u nas reklamy, będzie wyświetlana domyślna (darmowa). Dla strony o Page Rank 0 (czyli nowej w Internecie) cena wyjściowa to około 4zł - 7zł za jednego linka tekstowego. Jeśli ktoś zdecyduje się wykorzystać naszą przestrzeń reklamową, zostaniemy poinformowani o tym mailem. W ciągu 24 godzin możemy zaakceptować lub odrzucić propozycję reklamy z oferowaną przez zleceniodawcę wyceną. Po tym czasie link jest automatycznie akceptowany na okres 30 dni. Ceny podawane na witrynie są cenami netto (z racji oferowanych usług w różnych krajach o różnych stawkach podatkowych) – w Polsce otrzymujemy 70% wartości podanej na witrynie.

Wszystkie płatności w serwisie są realizowane przez PayPal, który jest w pełni dostępny w Polsce. Minimalna kwota do wypłaty to 60zł.

Program partnerski

Jak każdy porządny system reklamy (poza Google AdSense), tak też LinkLift oferuje Program Partnerski. Do wyboru mamy całą gamę linków graficznych i tekstowych, które możemy umieścić na naszej witrynie. Wynagrodzenie można otrzymać za:

- polecenie naszej strony użytkownikowi, który zarejestruje się jako reklamodawca i dokona zakupu linku tekstowego ("Advertiser Lead") lub;
- polecenie strony użytkownikowi, który zarejestruje się i zostanie zaakceptowany jako reklamobiorca ("Publisher Lead").

Partner otrzymuje wynagrodzenie w wysokości:

- 25 zł plus bonus promocyjny w wysokości 5 zł za Advertiser Lead ;
- 25 zł plus bonus promocyjny w wysokości 5 zł za Publisher Lead .

Należność za Advertiser Lead przysługuje, gdy reklamodawca (ang. *advertiser*) zamówi linki tekstowe o wartości minimum 120 zł. Należność za Publisher Lead przysługuje, gdy skierowany reklamobiorca (ang. *publisher*) udostępni swoją stronę w serwisie przez minimum miesiąc (bez przerw).

Reklamujemy naszą stronę

Oczywiście, możemy także wykupić przestrzeń reklamową u innych użytkowników systemu. Po wpłaceniu pierwszych pieniędzy na konto przez PayPal, otrzymujemy dodatkowe 60zł na kupno przestrzeni reklamowych.

Podsumowanie

Z usług LinkLiftu często korzystają użytkownicy blogosfery, czyli autorzy witryn o Page Rank 3 – 6. Osoby te mnóstwo czasu spędzają w Internecie i są świetnie obeznane w systemach reklamowych.

LinkLift zdobył ich zaufanie i sprawdza się bardzo dobrze, dlatego polecamy go wszystkim, którym nie odpowiadają dotychczasowe formy reklamy. Zasady są proste – płacimy za reklamę na miesiąc i przez miesiąc ona widnieje na danej stronie. Prostota to kolejny plus LinkLiftu.



Rysunek 3. Estetyczna strona porządnego systemu LinkLift

KRZYSZTOF TRYNKIEWICZ

Krzysztof Trynkiewicz studiuje Informatykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od wielu lat zajmuje się tworzeniem witryn w technologii PHP i Flash oraz publicystyką. Obecnie rozwija kilka równoległych projektów autorskich dostępnych na witrynie <http://blog.eldoras.com>

Kontakt z autorem: chris.trynkiewicz@gmail.com